

07

Marzec 2014

Na fermie indyków

strona 8

Program Nowe
technologie
strona 5

Co o budowie chlewni
wiedzieć należy?
strona 10

Droga do sukcesu

 agrifirm

W tym numerze

Nowe inwestycje - nowe perspektywy na jeszcze lepszą jakość	3
Śruta sojowa i rzepakowa w naszym asortymencie	4
Program Nowe Technologie	5
Guten Tag Deutschland	6
Na fermie indyków	8
WellCome – rewelacyjny prestarter również dla Twoich brojlerów	10
Czynniki fizyczne wpływające na wzrost kaczek Pekin	11
Co o budowie chlewni wiedzieć należy?	13
Wiosna, wiosna, wiosna ach to Ty	15
Sukcesy naszych klientów	17
Pomoc dla pogorzalców z Jankowa Przygodzkiego	18
Targi Ferma 2014	18

Drodzy Klienci,

Jako Agrifirm Polska lubimy alokować środki finansowe w działania ściśle związane z naszą strategią. Dlatego też przygotowaliśmy intensywny plan inwestycji, nakierowanych głównie na wymianę lub unowocześnienie linii produkcyjnych, co jeszcze bardziej poprawi jakości naszych pasz oraz wydajności naszych wytwórni. Wszystko to, aby wspierać realizację naszego celu, którym jest produkcja najlepszych pasz, dzięki którym mogą Państwo osiągać najlepsze rezultaty na fermie. Szczegółowy plan działań inwestycyjnych znaleźć można na stronie 3.

Wspieranie naszych klientów w osiąganiu coraz lepszych wyników było podstawą do uruchomienia programu „Nowe Technologie”. Przykładem działań w ramach projektu jest częściowe finansowanie wag montowanych na fermach, które pomogą w bieżącej analizie rozwoju stada. Informacje zbierane dzięki automatycznemu systemowi wag są istotne również dla nas. Możemy je wykorzystać, aby upewnić się, że nasze programy żywieniowe przynoszą oczekiwane rezultaty, oraz aby w przypadku pojawienia się problemów nasi Doradcy Żywieniowi, wspólnie z Państwem, mogli odpowiednio wcześniej zareagować, pomóc w odnalezieniu przyczyny oraz doradzić w wyborze najlepszego rozwiązania.

Obecnie sektor trzody chlewnej stoi w obliczu dużego wyzwania. W związku z niepewną sytuacją związaną z rozwojem wydarzeń po wykryciu dwóch dzików zarażonych afrykańskim pomorem świń oraz sytuacją na Ukrainie trudno jest przewidzieć jak będzie wyglądał ten rok, którego początek zdecydowanie nie należy do udanych. Miejmy nadzieję, że sprawy te zostaną rozwiązane w najbliższych tygodniach i wszystko powróci do normy. Na naszej stronie internetowej znaleźć można informacje dotyczące ASF oraz dalszego rozwoju rynku. Ponadto, nasz dział handlowy również posiada wiedzę o obecnej sytuacji rynkowej, którą zawsze może się z Państwem podzielić. Tymczasem śledzimy bieżący przebieg sytuacji i w razie potrzeby jesteśmy gotowi do podjęcia działań zapobiegawczych.

Poza informacjami nawiązującymi do naszych programów, jestem zaszczycony, że nasi klienci chcieli podzielić się z nami opiniami w artykułach, które mogą Państwo przeczytać w tym magazynie. Na zakończenie, chciałbym pogratulować Panu Józefowi Szymkowiak wyróżnienia Wybitny Agropresiębiorca RP 2013.

John Dortmans
Dyrektor Zarządzający
Agrifirm Polska Sp. z o.o.



Nowe inwestycje - nowe perspektywy na jeszcze lepszą jakość

Rok 2014 będzie przełomowym rokiem w zakresie modernizacji linii produkcyjnych we wszystkich zakładach Agrifirm Polska Sp. z o.o.

Zarówno kończące się obecnie inwestycje jak i te planowane na najbliższe miesiące pozwolą pracownikom wszystkich naszych wytwórni na osiągnięcie jeszcze lepszych wyników jakościowych i operacyjnych, a oferowane przez nas produkty będą jeszcze bardziej konkurencyjne, co powinno dać bezpośrednie przełożenie na poprawę wyników hodowlanych.

W lutym zakończyliśmy uruchamianie linii dozowania mikrokomponentów w Topoli Wielkiej. Zakład otrzymał nowoczesną i wydajną linię, która z jednej strony zapewniła zdecydowaną poprawę warunków pracy, eliminując konieczność wykonywania manualnych czynności w środowisku dużego zapylenia, z drugiej strony zapewnia precyzyjny, całkowicie zautomatyzowany proces dozowania.

W chwili obecnej w Szamotułach kończymy pierwszy etap procesu uruchamiania nowej linii granulowania o wydajności 18 – 20 t/godzinę. Linia ta zapewni wydajny, energooszczędny i gwarantujący wysokie parametry jakościowe wyrobów proces produkcji. Uruchomienie produkcji zaplanowane jest jeszcze na marzec.

W najbliższych dniach rozpoczną się prace modernizacyjne systemów sterowania procesami produkcji w Topoli Wielkiej oraz ekspedycji wyrobów gotowych w Szamotułach. Wszystko po to, aby usprawnić procesy produkcji i załadunku paszy oraz wyeliminować błędy.

Czekamy również na ostateczne zatwierdzenie inwestycji polegających na wymianie części wózków widłowych we wszystkich naszych wytwórniach, budowie automatycznych linii dozowania mikrokomponentów w Margońskiej Wsi oraz w Szamotułach, wymianie młynów

w Topoli Wielkiej i w Szamotułach oraz wymianie mieszarki w Szamotułach, natomiast końca dobiega proces ofertowania modernizacji linii granulowania nr 2 w Szamotułach.

Powyższa lista inwestycji pokazuje, iż przed nami trudny, ale bardzo ciekawy rok. Wszystkie prace zorganizowane zostały w taki sposób, aby zachować ciągłość realizacji zamówień. Inwestujemy w nowe rozwiązania głównie z myślą o satysfakcji naszych klientów. Chcemy rozwijać się razem z Państwem i być Waszymi partnerami w drodze do sukcesu.





Śruta sojowa i rzepakowa w naszym asortymencie

Od lutego w naszym asortymencie znaleźć można śrutę sojową i rzepakową, które stanowią uzupełnienie oferty premiksów. Ze względu na niestabilność cenową tych surowców ich sprzedaż jest realizowana w nieco inny sposób niż naszych pozostałych produktów. Wielkość minimalnego zamówienia wynosi 24 tony. Oferta cenowa przekazana przez Przedstawiciela Handlowego Agrifirm jest wiążąca tylko przez kolejne dwie godziny, podczas których hodowcy zainteresowani zakupem powinni ją potwierdzić. W przypadku informacji zwrotnej po upływie tego czasu, nie gwarantujemy, że cena zakupu nie ulegnie zmianie.

Zakupioną za pośrednictwem Agrifirm śrutę sojową odbierać można w Trójmieście lub Szczecinie, natomiast śrutę rzepakową w Szamotułach. Za dodatkową opłatą istnieje również możliwość zorganizowania transportu bezpośrednio do gospodarstwa klienta.

Wszystkich zainteresowanych ofertą zapraszamy do kontaktu ze swoim Przedstawicielem Handlowym.

Agrifirm zawsze wychodzi naprzeciw oczekiwaniom swoich klientów i stara się sprostać ich wymaganiom. W związku z tym, że w ostatnim czasie otrzymywaliśmy liczne zapytania dotyczące sprzedaży surowców białkowych, postanowiliśmy poszerzyć naszą ofertę o te właśnie produkty.



Program Nowe Technologie

Innowacje i rozwój to czynniki niezwykle istotne w działalności Agrifirm. Naszą pasją jest ciągłe doskonalenie oferowanych produktów oraz procesów z myślą o satysfakcji klientów. Chcemy rozwijać się razem z naszymi hodowcami. Wspieramy ich innowacyjność!

Dla wszystkich, którzy myślą o rozbudowie swojej hodowli przygotowaliśmy program Nowe Technologie, w ramach którego oferujemy nowoczesne rozwiązania usprawniające pracę oraz zarządzanie na fermie.

Odpowiednia administracja danych oraz właściwe nimi zarządzanie to istotne czynniki w osiągnięciu dobrego wyniku końcowego, dlatego też w ramach programu wyposażamy fermę między innymi w systemy automatycznego ważenia drobiu oraz trzody chlewnej. W zakresie wag dla ptaków współpracujemy z firmą Jotafan, producentem systemu automatycznego ważenia drobiu, pozwalającego na jednoczesne ważenie na szesnastu szalkach. Dzięki łączności przez internet zapewniony jest stały monitoring stada niezależnie od miejsca, w którym aktualnie znajduje się hodowca, a pełne statystyki dobowe umożliwiają szybką reakcję w momencie wykrycia nieprawidłowości.

W ramach indywidualnych ustaleń pomagamy doposażyć budynki produkcyjne również we wszelkie inne urządzenia dopasowane do specyfiki poszczególnych gospo-

darstw. Hodowcy mogą skorzystać także z oferty silosów paszowych.

O wszelkie możliwości dostępne w ramach programu oraz szczegóły dotyczące rozliczeń należy pytać Przedstawicieli Handlowych Agrifirm.



Zakład produkcyjny w Losten

Guten Tag Deutschland

Niemcy są jednym z ważniejszych producentów rolnych wśród krajów Unii Europejskiej, a ich głównym źródłem dochodów z rolnictwa jest hodowla zwierząt. Sprzedaż pochodzących z niej produktów stanowi około 60% wpływów.

Kraj ten przoduje przede wszystkim w hodowli trzody chlewnej. Z 20% udziałem w unijnym rynku jest największym producentem oraz równocześnie eksporterem mięsa wieprzowego. Natomiast w produkcji wołowiny i cielęciny zajmuje drugie miejsce wśród członków Unii Europejskiej (15% udziału rynkowego). Bardzo dobrze rozwija się także przemysł mleczarski. W przypadku hodowli roślin największe znaczenie ma uprawa zbóż.

Ponad połowa całkowitej powierzchni Niemiec wykorzy-

stywana jest w rolnictwie. Tereny o największym znaczeniu rolniczym to Bawaria, Dolna Saksonia, Nadrenia Północna – Westfalia, Badenia – Wirtembergia, Pomorze Zachodnie i Brandenburgia. Większość gospodarstw u naszego zachodniego sąsiada (około 94%) to biznes rodzinny, przekazywany z pokolenia na pokolenie. W przeciągu ostatnich dwudziestu lat ich liczba zmniejszyła się o ponad 40%. Zauważalny jest także trend systematycznego wzrostu średniej powierzchni użytkowej. W chwili obecnej gospodarstwa poniżej 75 hektarów nie są już uważane za konkurencyjne.

Niemieckie rolnictwo rozwija się w sposób zrównoważony. Zwiększając wydajność swoich gospodarstw rolnicy starają się jednocześnie chronić naturalne obszary takie jak lasy, bagna i łąki. Coraz większa uwaga skupiana jest także na kwestiach związanych z ochroną środowiska. W ciągu ostatnich dziesięciu lat podwoiła się powierzchnia upraw ekologicznych, która obecnie wynosi ponad 900 000 hektarów. Stało się tak głównie dzięki intensywnemu programowi wsparcia prowadzonemu przez rząd niemiecki. Mimo dużego znaczenia kwestii związanych z ekologią i ochroną środowiska naturalnego znaczna część rolników prowadzi swoje hodowle z wykorzystaniem innowacyjnych technologii oraz nowoczesnych środków ochrony roślin.

W Niemczech swoją działalność prowadzi jedna ze spółek córek grupy Agrifirm, której głównym zadaniem jest oferowanie efektywnych rozwiązań dla rolnictwa. Agrifirm Niemcy w swojej ofercie posiada pasze dla zwierząt jak i środki ochrony roślin i nawozy. Specjaliści z naszej siostrzanej firmy, tak jak i my w Polsce, skupiają się nie tylko na samych produktach, ale również na szeroko pojętym doradztwie, a innowacyjność oraz zrównoważony rozwój to ważne filary filozofii ich biznesu.

Produkcja pasz dla zwierząt w niemieckich zakładach odbywa się zgodnie z najwyższymi standardami jakościowymi obowiązującymi we wszystkich spółkach grupy Agrifirm. Zarówno pasza opuszczająca wytwórnię, jak i wszystkie surowce poddawane są szczegółowym analizom. Codzienną rutyną jest ciągła kontrola dostawców i procesów produkcyjnych oraz monitoring jakości dostaw. Wspólnie z Agrifirm Innovation Center w Holandii prowadzone są prace badawcze nad rozwojem nowych produktów. Oferta produktowa oparta jest głównie na programach żywienia bydła, trzody chlewnej oraz drobiu. Specjaliści z działu handlowego bardzo blisko współpracują z klientami oraz angażują się w tematy związane z ich hodowlą. Eksperti z Agrifirm posiadają swój wkład również w rozwój niemieckich rolników. Pomagają im zidentyfikować najważniejsze czynniki wzrostu, wspólnie przygotowują plany operacyjne, służą poradą w kwestiach bezpośrednio związanych z hodowlą jak i sprawach technicznych oraz finansowania inwestycji.

W zakresie uprawy roślin nasza siostrzana firma dostarcza klientom nasiona, środki ochrony roślin oraz nawozy. W swojej szerokiej ofercie posiadają także mieszanki nawozowe przygotowywane według specyficznych wymagań rolników. Wszystkie produkty są wydajne i przyjazne dla środowiska. Koledzy z niemieckiego oddziału Agrifirm

dzięki wykorzystaniu nowoczesnych technologii wyprzedzili konkurencję o krok i przygotowali specjalną mobilną aplikację Doctor App, która ułatwia rozpoznanie chorób występujących wśród roślin.

Grupa Agrifirm posiada na terenie Niemiec trzy zakłady produkcyjne w Neuss (Nadrenia Północna – Westfalia), Drentwede (Dolna Saksonia) oraz w Losten. W największej wytwórni w Neuss produkowana jest głównie pasza dla bydła, jej roczna zdolność produkcyjna to 315 tysięcy ton. W kolejnym co do wielkości zakładzie w Drentwede produkowana jest pasza dla trzody chlewnej – 85 tysięcy ton rocznie oraz sprzedawane są nasiona, pestycydy i nawozy. Najnowsza wytwórnia zlokalizowana jest w Losten. Pierwsze pasze opuściły linie produkcyjne w grudniu 2012 roku, a obecnie roczna produkcja w tym zakładzie wynosi około 32 000 ton. Aby sprostać rosnącym wymaganiom rynku Agrifirm inwestuje w infrastrukturę. W grudniu ubiegłego roku został wybudowany nowoczesny oddział w Rehden. W połowie stycznia 2014 roku miało miejsce jego uroczyste otwarcie, w którym udział wzięli klienci, partnerzy biznesowi oraz przedstawiciele społeczności lokalnej. Zakład oraz zamontowane w nim urządzenia spełniają najwyższe standardy techniczne. Wyposażony został w bardzo nowoczesny system mieszania nawozów, który umożliwi sporządzanie mieszanek idealnie dopasowanych do indywidualnych potrzeb klientów.

W niemieckich oddziałach Agrifirm zatrudnionych jest ponad 200 profesjonalnych, nastawionych na sukces pracowników. Ich zaangażowanie i orientacja na klienta to jedno z kluczowych czynników sukcesu.

Główna siedziba Agrifirm Deutschland w Neuss





Rafał Lech

Na fermie indyków

W mroźne, lutowe popołudnie wybraliśmy się do Wilamowa (okolice Morąga w woj. warmińsko-mazurskim), z wizytą do pana Rafała Lecha, młodego hodowcy indyków.

Od 2007 roku pan Rafał prowadzi swój biznes, który jest kontynuacją rodzinnej tradycji zapoczątkowanej przez ojca. Początkowo specjalizował się w hodowli brojlerów. Tucz prowadził najpierw w przydomowym budynku o powierzchni 1500 m², a w 2009 roku zakupił nowe gospodarstwo z kurnikiem o powierzchni 1000 m². Rok później, gdy na rynku ukształtowała się dobra koniunktura na indyka, hodowca postanowił skupić się na chowie tych ptaków. W 2011 roku zapadła decyzja o kolejnej rozbudowie gospodarstwa. Pierwsze wstawienie w nowym budynku o powierzchni 2500 m² miało miejsce w 2012 roku i było to 15 tysięcy indyczki. Dzięki nieustannemu rozwojowi i inwestycjom w chwili obecnej roczna produkcja na fermie to 70 tysięcy ptaków.

Hodowla indyków według mnie jest łatwiejsza niż brojlerów – twierdzi pan Rafał. – Jest dużo spokojniejsza, przede wszystkim dlatego, że cykl produkcyjny jest dłuższy.

W przypadku indyczek trwa to około 15 tygodni. Obecnie indyki różnią się zasadniczo od tych sprzed 15 lat, to już zupełnie inne ptaki. Z roku na rok zauważamy olbrzymi postęp genetyczny z zakresie ich doskonalenia. Za tym wszystkim musi nadążać nasza wiedza na temat zasad chowu, gdyż to, co byto prawidłowe kiedyś może okazać się niewłaściwe dzisiaj. O opłacalności produkcji drobiarskiej decyduje wiele czynników, na niektóre z nich my producenci nie mamy wpływu, co powszechnie można zaobserwować w naszej polskiej rzeczywistości. Musimy więc skoncentrować się na tych sprawach, które znajdują się w zasięgu naszego bezpośredniego oddziaływania. W hodowli istotne jest, aby nie łączyć różnych grup wiekowych w jednym pomieszczeniu i aby uniemożliwić ptakom kontakt z innymi gatunkami drobiu. Głównymi czynnikami, które wpływają na zdrowotność piskląt i efektywność chowu są przede wszystkim: wiedza i doświadczenie hodowcy, materiał genetyczny, higiena

obiektów, bioasekuracja (ochrona biologiczna fermy), wyposażenie obiektu w urządzenia do hodowli – zgodnie z normami technologicznymi, warunki mikroklimatyczne - temperatura, wilgotność, jakość powietrza, program świetlny, higiena żywienia - jakość wody i paszy, skuteczność zabiegów weterynaryjnych, jakość ściółki oraz zagęszczenie - obsada.

Na wizytowanej fermie cykl prowadzony jest w dwóch etapach. Odchów piskląt ma miejsce w starszym budynku produkcyjnym. Pierwsze dni odchovu indycząt są najważniejsze, rzutują bowiem na zdrowotność i efektywność chowu. Pisklęta indycze są mniej zaradne niż inne gatunki ptaków, dlatego wymagają szczególnego zaangażowania ze strony obsługi. Odchów na fermie Pana Rafała kończy się w wieku 5 tygodni, kiedy indyki są dobrze opierzone, a pióra nie są zawilgocone. Po zakończonym odchowie ptaki przenoszone są do miejsca, w którym odbywa się właściwy tucz. Jest to najnowszy budynek w gospodarstwie pana Rafała, wybudowany z płyt warstwowych na metalowym szkieletcie. Jest on w pełni zautomatyzowany. Komputerowy system sterowania pozwala nie tylko na ustawienie optymalnych warunków środowiskowych, ale umożliwia również pełną analizę przebiegu poszczególnych rzutów. *Z biurowego komputera mogą nadzorować i szczegółowo analizować sytuację w indyczniku – podkreśla hodowca. – Umożliwia to natychmiastową reakcję w momencie pojawienia się pewnych nieprawidłowości, dzięki czemu unikam strat spowodowanych brakiem odpowiedniego nadzoru nad stadem.*

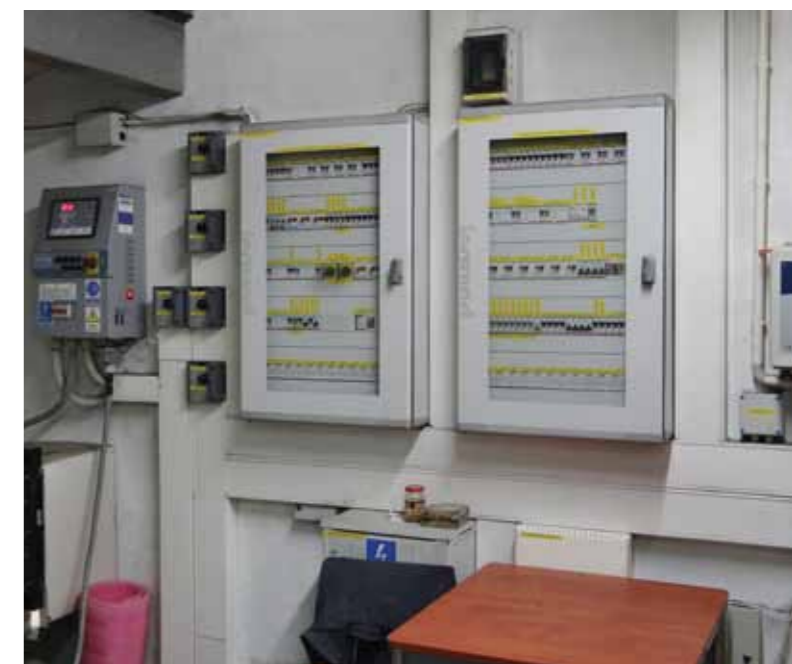
Zarówno w fazie odchovu jak i tuczu kluczowy jest odpowiednio dobrany program żywienia. W zakresie



żywienia pan Rafał współpracuje z Agrifirm. *To, że pasze z Waszej firmy są dobrej jakości, a żywione nią ptaki osiągają optymalne przyrosty to podstawa, ale dla mnie istotna jest również odpowiednia obsługa. – mówi – Dostawy realizowane są zawsze na czas, dzięki czemu zapewniona jest ciągłość żywienia. Mam również dobry kontakt ze swoim doradcą żywieniowym. Agnieszka odwiedza nas co tydzień, kontroluje wagi oraz ogólny stan indyków, przekazuje również moim pracownikom swoje sugestie i porady dotyczące aktualnej sytuacji na fermie. Poza przedstawicielem Agrifirm fermę odwiedza również regularnie lekarz weterynarii, który czuwa nad odpowiednim statusem zdrowotnym ptaków. Pisklęta już w wylęgarni otrzymują wszelkie niezbędne szczepienia, istotna jest również odpowiednia profilaktyka w trakcie całego cyklu produkcyjnego, pozwalająca zapobiec występowaniu chorób oraz dostosowana do sytuacji epi-zootycznej w danym regionie chowu.*

Rutynową czynnością jest utrzymywanie dobrej jakości ściółki przez regularne codzienne dościelanie. Ptaki zawsze muszą przebywać na suchym podłożu, co pozwala zapobiec schorzeniom kończyn i występowaniu na tym tle pęcherzy piersiowych (zahamowanie przyrostów i zwiększone konfiskaty poubojowe).

W gospodarstwie pana Rafała zatrudnione są dwie osoby, odpowiedzialne za stałą opiekę nad stadem. *Poza hodowlą prowadzę również wytwórnę opakowań dla branży drobiarskiej, dlatego też pomoc ze strony zaufanych ludzi jest dla mnie istotna. – przyznaje hodowca. – Rzetelni i sumienni pracownicy to podstawa mojego sukcesu.*



WellCome

– rewelacyjny prestarter również dla Twoich brojlerów

W ofercie Agrifirm dla brojlerów znajduje się prestarter WellCome, o licznych zaletach jego stosowania pisaliśmy już niejednokrotnie. W bieżącym wydaniu naszego magazynu chcielibyśmy skupić się na wynikach produkcyjnych, jakie można osiągnąć, stosując ten produkt w pierwszych dniach życia ptaków.

Wellcome przede wszystkim przyczynia się do wyrównania stada. Dzieje się tak na skutek wcześniejszego pobierania paszy przez pisklęta, które są stymulowane specyficznym aromatem oraz strukturą produktu.

W polskich warunkach hodowlanych przeprowadzono eksperyment porównujący dwa stada. Obu grupom ptaków zapewniono identyczne warunki środowiskowe, dla jednej z nich zastosowano prestarter WellCome. W poniższej tabeli znajduje się zestawienie wyników hodowlanych.

	Obsada ptaków/m ²	Waga 1 dzień (g)	Waga 7 dzień (g)	Długość cyklu (dni)	Upadki (%)	EWV	BW (kg)	FCR (kg)	FC1500
WellCome	18	40	160	40	2,2	364,40	2,58	1,73	1,30
Control	18	40	155	40	2,8	340,47	2,48	1,77	1,38

Analizując powyższe wyniki, zauważyć można, iż nasz produkt nie tylko poprawia wagę piskląt w pierwszym tygodniu życia, ale również pozytywnie wpływa na końcowe efekty tuczu. Współczynnik pobrania paszy (FCR) w stadach, w których stosowany jest WellCome jest niższy o około 2,5%, przy jednocześnie wyższej wadze końcowej (BW) średnio o 2,1%. Zanotowano również niższą śmiertelność brojlerów, ponieważ stosowanie prestarteru pozytywnie wpływa na budowanie odporności piskląt. Wczesny pobór paszy stymuluje organizm ptaków do szybkiego wykorzystania substancji zawartych w woreczku żółtkowym, co prowadzi do obniżenia ryzyka występowania infekcji.

WellCome spotkał się z dobrym przyjęciem wśród naszych klientów. Podkreślają jego pozytywny wpływ na rozwój pi-

skląt, szczególnie tych z niższą wagą. *Ten produkt znakomicie spełnia swoje zadanie – zauważa pani Jolanta, hodowczyci brojlerów z Wielkopolski – Pisklęta lepiej pobierają paszę, mają większe przyrosty, stado jest bardziej wyrównane, a po rozsypaniu prestarteru w kurniku roznosi się przyjemny, delikatny aromat. Myślę, że podoba się on również ptakom i zachęca je do pobierania pokarmu.*

Aby ułatwić Państwu podjęcie decyzji o wypróbowaniu WellCome na swoich fermach, przygotowaliśmy specjalną ofertę promocyjną. Od 1 kwietnia do każdego zamówienia dodajemy papier dla piskląt, który można wykorzystać do rozsypania prestarteru w kurnikach.

Czynniki fizyczne wpływające na wzrost kaczek Pekin



Bogusz Stefański
– Specjalista ds. Żywienia Drobiu

Hodowcy drobiu coraz częściej interesują się chowem kaczek Pekin. Na taki stan rzeczy wpływa kilka czynników. Jednym z głównych jest opłacalność ekonomiczna hodowli. Jednak aby osiągnąć sukces finansowy należy wyprodukować ptaki o jak największej masie ciała przy niskim zużyciu paszy oraz kaczki muszą charakteryzować się dobrą zdrowotnością i prawidłowym ukształtowaniem tuszki. Dlatego też już od pierwszych chwil życia należy zapewnić ptakom odpowiednie warunki do rozwoju. Jest kilka czynników fizycznych wpływających na wzrost kaczek.

Ciepło

Ptaki w pierwszych dniach życia mają małe zdolności wy-

równywania strat ciepła, dlatego należy ogrzewać budynki produkcyjne. Można używać do tego różnych źródeł energii, takich jak piece nadmuchowe, wodne ogrzewanie centralne, nagrzewnice wodne, nagrzewnice gazowe, nagrzewnice olejowe, nagrzewnice elektryczne, itp. Temperatura na wysokości grzbietów ptaków w pierwszych 4 dobach życia powinna wynosić 30°C. Obserwując zachowanie ptaków można określić czy jest im za zimno, czy może zbyt ciepło. Oddalanie się kacząt od źródeł ciepła w kierunku ścian lub drzwi oznacza przegrzanie, natomiast skupianie się w grupki wskazuje niedogrzanie. Gdy jest odpowiednia temperatura ptaki rozmieszczają się równomiernie po całej powierzchni. Po 5 dniach temperaturę obniża się stopniowo, co przedstawia tabela nr1. Zbyt wysoka temperatura powoduje wolniejszy wzrost, słabsze opierzenie oraz zmniejsza odporność organizmu. Natomiast zbyt niska temperatura powoduje zwiększoną śmiertelność oraz zwiększone zużycie paszy. Ogrzewanie pomieszczeń, jeżeli na zewnątrz jest ciepło, można przerwać nawet już po 2 lub 3 tygodniach.

Tabela nr1: Temperatury

Dzień tuczu	Temperatura (°C)	Dzień tuczu	Temperatura (°C)
0-4	30	15	16
5	28	16	15
6	25	17	14
7	24	18	13
8	23	19	12
9	22	20	11
10	21	21	10
11	20	22-32	8
12	19	33-39	7
13	18	40-49	6
14	17		

Wentylacja

Kaczni należy wentylować w celu dostarczenia świeżego powietrza. Niedobór tlenu powoduje zahamowanie wzrostu kacząt, zmniejsza ich odporność oraz żywotność. Nadmiar innych gazów w powietrzu wpływa ujemnie na rozwój kaczek, np. zwiększona zawartość dwutlenku węgla powoduje osowiałość ptaków, zmniejszenie masy ciała oraz większą podatność na zakażenia. Amoniak podrażnia skórę, poraża układ oddechowy oraz prowadzi do anemii. Zbyt duże stężenie CO₂ i NH₃ prowadzi również do ropienia gałek ocznych. Dopuszcza się stężenie gazów w wysokości dla NH₃ max. 20ppm oraz dla CO₂ - 0,25%. Bardzo szkodliwy dla kaczek jest siarkowodór, gdyż jest on cięższy od powietrza, koncentruje się nad ściółką i może prowadzić do silnych zatruc. Niedostateczna wentylacja przyczynia się do kumulowania pary wodnej w powietrzu. Wilgotność względna w kaczniku powinna wynosić 70%, gdyż przy wyższej wilgotności dochodzi do zawilgocenia ściółki, co sprzyja rozwojowi bakterii i grzybów oraz prowadzi do „podpaleń”, czyli do braków w upierzeniu w części brzusznej. Według norm zaleca się, aby wydajność wentylacji wynosiła 1-4 m³ na 1kg masy ciała kaczki w ciągu 1 godziny. Należy pamiętać jednak, że kaczęta są bardzo wrażliwe na przeciągi i na nagłe zmiany temperatur, dlatego nie należy dopuszczać do silnego ruchu powietrza. Najlepszymi urządzeniami wentylacyjnymi są wentylatory mechaniczne zmiennobrotowe o dużej średnicy. Można również stosować kominy wyciągowe oraz kanały nawiewne, należy jednak dostosować ich przekrój do liczby ptaków. W okresie letnim można wietrzyć pomieszczenia przez otwory okienne, przez drzwi i bramy.



Wentylator zmiennobrotowy



Nagrzewnica wodna

Światło

Światło stymuluje rozwój ptaków. Prowadzi ono między innymi do uaktywnienia witaminy D, przez co wpływa na prawidłowe ukształtowanie kości. Światło słoneczne ma również właściwości bakteriobójcze. Nadmiar światła słonecznego doprowadzić może do przegrzania organizmu, dlatego kaczki muszą mieć w okresie letnim możliwość schronienia się w cieniu. Zaleca się, aby w budynku produkcyjnym utrzymywać oświetlenie przez 24h/dobę. Przez pierwsze 14 dni powinno być dość intensyw-

ne i wynosić 3W/m², natomiast od 15 doby 1W/m². Wielu hodowców oświetla nocą budynek żarówkami o mniejszej mocy lub światłem o niebieskiej barwie, co zmniejsza płochliwość kaczek. Wskazane jest oświetlanie kaczniaka światłem rozproszonym. W przypadku, gdy stosuje się dodatkową suplementację witamin i soli mineralnych w wodzie można stosować mniej światła.

Obsada

Udowodniono wielokrotnie, że odpowiednie zagęszczenie stada kaczek ma istotne znaczenie dla wyniku produkcyjnego. Gdy liczba ptaków na metrze przekracza przyjęte normy, wzrost i opieranie się przebiegają wolniej, a liczba padnięć jest większa. Przegęszczenie wpływa również na zawilgocenie ściółki, a co za tym idzie zwiększa ryzyko „podpaleń” tuszki. Budynek przed zasiedleniem powinien być zaścielony czystą oraz wolną od grzybów i Salmonelli słomą pszenną lub pszenżytnią. Bardzo ważne jest, aby przez cały okres chowu 1-2 razy dziennie dościelać świeżą słomę. Przy niższej obsadzie ułatwiony jest ruch ptaków, który przyczynia się do wzmacniania kości i rozwoju mięśni. Dla kaczek Pekin zalecany jest wybieg trawiasty lub piaszczysty. Obsada kaczek w kaczniku ze ściółką lub na ewentualnym wybiegu powinna wynosić 3-5 sztuk/m². W przypadku chowu na rusztach (z tworzywa sztucznego lub drewna) obsada powinna wynosić maksymalnie 10 sztuk/m². Normy krajowe mówią, iż w odchowie do 21 doby na 1m² może znajdować się maksymalnie 15 sztuk kaczek. Obsada powinna być zmniejszona szczególnie od 4 tygodnia, gdyż kaczki stają się bardziej płochliwe. Normy obsady podano w tabeli nr 2.

Tabela nr 2: Obsada

Rodzaj budynku	Sztuk na m ²
Budynek produkcyjny + ew. wybieg	3-5
Budynek z rusztami	8-10
Odchowalnia do 21 doby	max 15

Aby uzyskać dobre efekty chowu kaczek, czyli wysoką jakość żywca należy uwzględnić takie czynniki fizyczne jak: ciepło, wentylację, intensywność światła i obsadę na metrze kwadratowym. Zaniedbanie któregośkolwiek z czynników może doprowadzić do zahamowania wzrostu ptaków, co przełoży się na niską opłacalność tuczu. Jednak oprócz czynników fizycznych w chowie kaczek ważne jest doświadczenie. Osoba z odpowiednim doświadczeniem zna zachowania zwierząt w określonych warunkach, a co za tym idzie szybciej potrafi zareagować na problemy pojawiające się podczas chowu.

Co o budowie chlewni wiedzieć należy?



Mariusz Górka
– Specjalista ds. Żywienia
Trzody Chlewnej

Ostatnie tygodnie to trudny czas dla hodowców trzody chlewnej. Wykrycie na terenie wschodniej Polski dwóch dzików z objawami afrykańskiego pomoru świń i związane z tym wstrzymanie eksportu wieprzowiny do krajów z poza Unii Europejskiej miało znaczny wpływ na obniżenie cen żywca, a co za tym idzie również opłacalności produkcji. Pomimo tych chwilowych trudności część rolników chce inwestować w budowę nowych budynków produkcyjnych. Dlatego chciałbym przybliżyć kilka istotnych kwestii związanych z tym zagadnieniem.

Zanim jeszcze budowa zostanie rozpoczęta należy skupić się na załatwieniu wszelkich formalności i uzyskaniu pozwolenia na budowę. Niedawno jeden z moich klientów oddał do użytku nowy budynek chlewni. Potwierdził, że procedury wymagają sporo czasu. Aby uzyskać pozwolenie na budowę, w pierwszej kolejności należy zorganizować wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego lub złożyć wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Wniosek o wyżej wspomniany wypis i wyrys opłacamy i kierujemy do wójta, burmistrza, lub prezydenta miejscowości, w której ma powstać inwestycja. W sytuacji, gdy nie ma miejscowego planu zagospodarowania terenu, organy władzy podejmują decyzję o warunkach zabudowy, która gwarantuje, że inwestycja nie zniszczy ładunku przestrzennego danego terenu. Wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy musi zawierać:

- > mapy z określeniem granic terenu inwestycji,
- > pełną charakterystykę inwestycji,
- > informację o zapotrzebowaniu na wodę i energię elektryczną,
- > dokładny opis zagospodarowania i odprowadzania ścieków.

Po złożeniu wniosku odpowiednie organy przeprowadzają

analizę merytoryczną i urbanistyczną, na podstawie której określone zostają szczegółowe wytyczne dotyczące przyszłej zabudowy.

W kolejnym etapie postępowania strony, czyli zarówno inwestor, jak i osoby, których może dotyczyć przyszła inwestycja (np. sąsiedzi) informowani są o przeprowadzonych działaniach. Mają oni prawo do zgłoszenia ewentualnych uwag. Dlatego też ważną rolę odgrywają relacje z sąsiadami, którzy są niejednokrotnie coraz mniej związani z rolnictwem, a zwiększenie skali produkcji trzody chlewnej może stać się dla nich uciążliwe.





Istotnym elementem jest uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach inwestycji, która szczegółowo określa warunki, jakie należy spełnić, aby inwestycja była bezpieczna dla środowiska. Decyzja ta jest niezbędnym załącznikiem do pozwolenia na budowę. Wszystkie załączniki związane z wymaganiami środowiskowymi warto skompletować jeszcze przed złożeniem wniosku o pozwolenie na budowę. Decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach zazwyczaj wydaje wójt, burmistrz lub prezydent miasta, ale może zrobić to również regionalny dyrektor ochrony środowiska. Budowa chlewni nie obejmuje się bez oceny oddziaływania na środowisko, organ prowadzący postępowanie zawsze konsultuje swoją decyzję z Dyrekcją Ochrony Środowiska, jak i Inspektorem Sanitarnym. Jeżeli wszystkie przeprowadzone działania zakończą się pomyślnie, to całe postępowanie kończy się wydaniem przez starostę pozwolenia na budowę. Wówczas po zgłoszeniu budowy można rozpocząć pracę nad nową inwestycją.

Aby rozpocząć budowę potrzebny jest plan budynku. Za przyjaźnionym rolnik radzi, aby sporządzony został przez architekta z doświadczeniem w projektowaniu chlewni. Podkreśla on również, że zaangażowanie się w samodzielne poszukiwania i zakup materiałów budowlanych pozwala zaoszczędzić nawet jedną trzecią kosztów. Natomiast budowę chlewni należy zlecić firmie budowlanej, przy czym warto w umowie zaznaczyć terminy realizacji



poszczególnych etapów inwestycji.

Budynek, który prezentujemy ma wymiary 90m długości i 16m szerokości. Jego ściany zbudowane zostały z supereksu, ocieplonego z zewnątrz 10cm warstwą styropianu z tynkiem akrylowym. Dzięki zastosowaniu więźby dachowej samonośnej, metalowej i ocynkowanej wyeliminowano kosztowne podpory oraz zyskano na obsadzie chlewni. Dach wykonano z płyty warstwowej z 10 cm styropianem w środku, co zapewnia dobrą izolację termiczną budynku, szczególnie podczas zimowych wsań warchlaka. W obiekcie zastosowano ruszt pełen o długość 2,2 m, szerokość 0,485 m, pod całą chlewnią łącznie z rampą załadunkową. Wykorzystanie pełnego rusztu ułatwia pracę przy usuwaniu odchodów. Dodatkowo chlewnia posiada zbiornik na magazyn gnojowicy o pojemności 500 m³, który jest niezbędny w okresie zimy. Przed zasiedleniem obiektu trzeba pamiętać o zalaniu kanałów gnojowych wodą na wysokości 5 cm, co pozwoli uniknąć przyklejenia się kału do dna zbiornika pod rusztami.

Przy budowie chlewni nie zapomniano o dobrej wentylacji. Ważne, żeby zimą temperatura oscylowała około 19,6 °C. Przewietrzanie w okresie zimowym powinno być ustawione na 70%, natomiast latem na 100%. Zamontowano również osłony klap wlotu powietrza, które zabezpieczają przed szkodliwymi przeciągami.

Firma Agrifirm w ramach programu Nowe Technologie wyposażała chlewnię w dwa silosy paszowe o ładowności 24 tony każdy, stanowi to dodatkową oszczędność w uzbrajaniu budynku. Fermę wyposażono w pełni zautomatyzowane urządzenia: paszociągi, multimaty, automaty paszowe, hydraulikę, poidła, wspomnianą wcześniej wentylację i elektronikę sterującą. Sterownię budynku chlewni z dosatronami ulokowano w pomieszczeniu odizolowanym od komory tuczowej, dzięki czemu elektronika nie jest narażona na bezpośredni wpływ pary wodnej i amoniaku.

Zastosowanie plastikowej deski wygradzeniowej zamontowanej na kwasoodpornym stelażu zapewniło nie tylko trwałość ale i zwiększenie powierzchni użytkowej dla tuczników. Istotne jest też zastosowanie mat pod automaty paszowe. Pozwoliło to nie tylko zmniejszyć straty paszy, ale również zapobiec kruszeniu się rusztu pod karmidłem.

Reasumując przy budowie chlewni trzeba zwracać uwagę na bardzo wiele aspektów. Istotne jest, żeby inwestycję doprowadzić do końca. Nie powinno się odkładać na później żadnego elementu budowy, łącznie z elewacją, rynnami i drogami dojazdowymi.



Krzysztof Ratajczak – Specjalista ds. Żywienia Przeżuwaczy

Nadszedł czas, aby słowami tej wesołej piosenki zaczynać kolejny dzień pracy. Wiosna to nie tylko czas zmian, radości i coraz dłuższych dni, ale przede wszystkim czas przygotowań do nowych zbiorów. Co roku zadajemy sobie pytanie czy to już ten czas? Mowa oczywiście o zbiorze materiału z użytków zielonych.

Myślimy cały czas czy dosyć podsuszyliśmy materiał, czy nie za słabo i czy nie za mocno. Jak to sprawdzić? Możemy oczywiście kupić specjalne urządzenie za parę tysięcy złotych, które zbada to z bardzo dużą dokładnością, ale nie każdego stać, aby nabyć wagosuszarke. Chciałbym

Państwu przedstawić powszechnie znaną, bardzo prostą i przede wszystkim tanią metodę analizy suchej masy metodą domową za pomocą mikrofalówki, wagi elektronicznej, naczynia na materiał i... szklanki wody.

Zaczynamy od pobrania reprezentatywnej próbki materiału. Następnie ważymy naczynie, w którym przeprowadzimy badanie no i zapisujemy wynik.

W moim przypadku masa naczynia to 228g. Warto zacząć od tego kroku, gdyż niektóre wagi wyłączają się po określonym czasie.



Po wytarowaniu naczynia naważamy 100g materiału. W związku, iż mamy marzec badanie przeprowadzimy na kiszonej trawie z koniczyną.



Do mikrofalówki wstawiamy naczynie z nawązką oraz szklankę z wodą, która zapobiega zapaleniu się próby podczas suszenia.



Ustawiamy czas pracy mikrofalówki na 3 minuty i po pierwszym cyklu suszenia ważymy po raz kolejny próbę.

Kolejny cykl ustawiamy już tylko na 2 minuty, pamiętając o przemieszaniu próby. Oczywiście po zakończonym procesie zapisujemy kolejny wynik ważenia.



Ostatni krok w suszeniu to już tylko 1 minuta. W związku z tym, iż materiał może być w różnym stopniu wilgotny czas suszenia możemy wydłużyć. W moim przypadku wystarczyła metoda 3:2:1.



Obliczając pozostały materiał po wysuszeniu pamiętajmy o tym, że ważymy próbę wraz z naczyniem. Masa mojego naczynia to 228 g a więc: 274 g – 228 g = 46 g

I tak w 10 – 15 minut wraz z przygotowaniem określiliśmy suchą masę materiału. Przeliczając gramy na procenty wiemy, że nasza kiszonka posiada 46% SM.

Szczerze zachęcam do sprawdzania suchej masy za pomocą powyższej metody. Może nie jest ona tak dokładna jak metoda oceny w laboratorium, ale z całą pewnością lepsza taka niż żadna. Z mojej strony chciałbym życzyć jak najlepszej pogody i udanych zbiorów w nowym sezonie.

Sukcesy naszych klientów

Pan Józef Szymkowiak, nasz wieloletni klient, otrzymał wyróżnienie Wybitny Agropresiębiorca RP 2013.

O tytuł ten mogli ubiegać się przedsiębiorcy, którzy już wcześniej zostali uznani za Wzorowego Agropresiębiorcę RP, a ich wyniki są na poziomie europejskim. Konkurs organizowany jest przez redakcję „Agro” i Stowarzyszenie Agrobiznes Klub, a jego celem jest promowanie przedsiębiorców rolnych, którzy mają znaczące dokonania w prowadzonych przez siebie agrofirmach. Nagrody zostały wręczone podczas uroczystej Gali, która odbyła się w grudniu ubiegłego roku w Warszawie. To nie pierwsza nagroda, która przypadła temu hodowcy. Już w 2007 roku otrzymał tytuł Wielkopolskiego Rolnika Roku, a jego Ubojnia Drobiu w Dębienku została nagrodzona Złotym Laurem oraz wyróżnieniem Wzorowy Producent Żywności.

Początek przygody pana Józefa w drobiarstwie sięga 1979 roku, kiedy to wybudował swój pierwszy kurnik. *Jak się później okazało było to trafne posunięcie* – twierdzi hodowca. – *Po pierwszym cyklu produkcji jaj na brojlery, bo od tego zaczynałem, mogłem sptać zaciągnięty wówczas na budowę kurnika kredyt. Optymalność w produkcji drobiu, zachęciła mnie do rozbudowy gospodarstwa i zakupu kolejnych kurników.* Dla rozbudowy hodowli istotny był rok 2005, kiedy pan Józef nabył od Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego w Wilczynie fermę kurzą składającą się z 8 kurników. Budynki te, po gruntownym remoncie, wyposażone zostały w najnowszej generacji sprzęt, który pozwolił na prowadzenie profesjonalnej produkcji drobiarskiej. Obecnie w skład gospodarstwa rodziny Szymkowiaków wchodzi pięć ferm, z roczną produkcją około 3 mln brojlerów oraz ferma niosek w Czarnej Wsi, z dzienną produkcją 200 tys. sztuk jaj konsumpcyjnych. Ferma w Wilczynie jest obecnie w trakcie rozbudowy, powstają kolejne nowoczesne kurniki, po których ukończeniu produkcja brojlerów



Pan Józef odbiera wyróżnienie Wybitny Agropresiębiorca RP 2013

wzrosnie do poziomu 4 mln ptaków rocznie. Pan Józef uważa, że w produkcji drobiarskiej niezwykle ważną jest wielokierunkowość. *W realiach gospodarki rynkowej rentowność produkcji ulega zmianom. W niektórych latach na przykład wyżej „stoją” jajka spożywcze, w innych bardziej opłacalne są brojlery – twierdzi. – Ja tę prawidłowość wychwyciłem w odpowiednim momencie. Mam więc zarówno brojlery, jaja konsumpcyjne jak i własną odchowalnię kur niosek.*

Hodowca podkreśla, że w jego biznesie, jak w każdym innym ważną jest jakość. Aby produkt finalny, którym jest jajko czy brojler mógł osiągnąć wysoką jakość rynkową, przede wszystkim musi być zapewniony odpowiedni wsad czyli zdrowe pisklęta. Na równi z tym ważne jest zabezpieczenie dobrej paszy. W tym zakresie pan Józef od kilkadziesiąt lat współpracuje między innymi z Agrifirm. Brojlery żywi programem pszenicznym Core. W swoich nowych budynkach produkcyjnych zamontował instalację do przygotowywania mieszanki paszowej na bazie koncentratu z naszej wytwórni oraz własnej pszenicy. Hodowca współpracuje także z profesjonalną firmą w zakresie dezynfekcji obiektów inwentarskich, jak też z prywatną lecznicą zwierząt.



Ferma brojlerów w Wilczynie



rząt. *To równie ważni partnerzy, ponieważ gwarantują wysoką zdrowotność naszych kur i kurcząt – uważa.*

Podczas naszej rozmowy hodowca wielokrotnie podkreślał, że biznes współtworzy cała rodzina. W 2012 roku założył Grupę Producentów Drobiu, której prezesem został wnuk pana Józefa – Hubert. Zrzesza ona wszystkich członków rodziny, odpowiedzialnych za poszczególne fermy. Oprócz wnuka, należą do niej również żona hodowcy – Gabriela, córka Arleta, córka Kinga z mężem oraz wnuczka Eliza. Powstanie grupy producenckiej znacznie poprawiło pozycję rodziny w kwestiach związanych z negocjacjami z ubojnią. *Ze względu na ilości ptaków, jakie odstawiamy ze wszystkich naszych ferm udało nam się uzyskać lepszą cenę żywca – twierdzi hodowca.* W rodzinie pana Szymkowiaka panuje zasada, że każdy wyraża swoje zdanie w sprawach ważnych dla rozwoju produkcji drobiarskiej w gospodarstwie. Cała rodzina kontroluje też na wyznaczonych odcinkach pracę wspólnego interesu. *U podstaw naszego rodzinnego sukcesu leży zgoda, zaufanie i wzajemne zrozumienie – uważa pan Józef.*

Panu Józefowi i jego rodzinie serdecznie gratulujemy wyróżnienia i życzymy dalszych sukcesów!

Pomoc dla pogorzalców z Jankowa



W listopadzie ubiegłego roku całą Polskę obiegła informacja o wybuchu gazu oraz ogromnym pożarze jaki miał miejsce w Jankowie Przygodzkim niedaleko Ostrowa Wielkopolskiego. Do całego zdarzenia doszło w wyniku rozszczelnienia gazociągu gazu ziemnego w trakcie trwających na tym terenie prac. W skutek pożaru spłonęło 10 budynków mieszkalnych, 2 osoby zginęły a 13 zostało rannych.

Ta tragedia rozgrywała się w bardzo bliskim sąsiedztwie jednego z naszych zakładów produkcyjnych w Topoli Wielkiej. Wśród osób poszkodowanych nie było ani naszych pracowników, ani klientów. Mimo tego w ramach solidarności z lokalną społecznością postanowiliśmy wesprzeć poszkodowanych, którzy w ciągu jednego dnia stracili dobytek często całego życia. Chcieliśmy chociażby w małym stopniu przyczynić się do ułatwienia im powrotu do codziennej rzeczywistości. W związku z tym przedstawiciele pracowników wytwórni w Topoli Wielkiej, za pośrednictwem organizacji samorządowych, przekazali pogorzalcóm dary oraz słowa wsparcia i otuchy.

Targi Ferma 2014

W pierwszy marcowy weekend – od 28 lutego do 2 marca w łódzkiej hali Atlas Arena odbyły się Międzynarodowe Targi Ferma Bydła, Świń i Drobiu.

To już 14 spotkanie hodowców bydła z całej Polski na Międzynarodowych Targach Ferma Bydła oraz 17 spotkanie w ramach Międzynarodowych



Targów Ferma Świń i Drobiu. Na zwiedzających czekało ponad 220 stoisk firm branżowych, ekspozycje maszyn rolniczych, liczne konferencje poświęcone tematyce hodowli zwierząt gospodarskich, a także cieszące się dużym zainteresowaniem konkursy z nagrodami. Targi tego typu są chętnie odwiedzane przez rolników. W jednym miejscu mają okazję, aby sprawdzić najbardziej aktualną ofertę rynkową oraz wybrać dla siebie najlepsze rozwiązania.

Hodowcy z całej Polski licznie uczestniczyli w części konferencyjnej podzielonej na trzy bloki tematyczne dotyczące różnych gatunków zwierząt. Największym zainteresowaniem cieszyły się wykłady naukowców zajmujących się tematyką trzody chlewnej. Prof. Zygmunt Pejsak omówił zagadnienia i problematykę związaną z

ASF i sytuacją jaka panuje obecnie w związku ze stwierdzeniem w Polsce dwóch przypadków tego wirusa u dzików. Wielu uczestników zgromadziła debata na temat nowego PROW 2014-2020, w którym przewidziane są działania przeznaczone konkretnie dla gospodarstw wyspecjalizowanych w chowie i hodowli zwierząt. Można było również zapoznać się z unijnymi przepisami dotyczącymi etykietowania mięsa wieprzowego. Rolnicy specjalizujący się w hodowli bydła dyskutowali z ekspertami m.in. o tym, jak poprawić odporność cieląt, a także jak wyznaczyć prawidłowy termin krycia bydła mlecznego oraz o tym jakie korzyści niesie dla nich tzw. rewolucja genomowa.

Na targach zobaczyć można nie tylko sprzęt potrzebny do hodowli czy produkcji, ale również pasze, leki i preparaty weterynaryjne, wyposażenie budynków inwentarskich, materiały hodowlane i siewne, środki czystości. Na targach obecna była również nasza firma. Hodowcy odwiedzający stoisko Agrifirm mieli okazję, aby zapoznać się z aktualną ofertą produktową oraz uzyskać informacje od Doradców Żywnościowych dotyczące wszelkich kwestii związanych z żywieniem zwierząt.



Poczuj wiosenną świeżość!

Do każdego worka pasz dla drobiu (25kg) zakupionego u naszych dystrybutorów zapach samochodowy gratis!

Promocja trwa
od 21 marca do 30 czerwca 2014

Szczegóły na www.agrifirm.pl



Agrifirm Polska Sp. z o.o.
ul. B. Chrobrego 52
64-500 Szamotuły, Polska

T (048) 61 293 19 70
F (048) 61 292 23 69

biuro@agrifirm.pl
www.agrifirm.pl

 **agrifirm**

droga do sukcesu